№ 183. Czwartek 9. Sierpnia 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

W ciągu miesiąca lipca b. r. wydarzyły się wypadki cholery w 17 miejscowościach obwodu Kołomyjskiego a w 1 obwodu Stanisławowskiego i na 59.487 ludności zachorowało 211 osób, wyzdrowiało 18, umarło 98, pozostało w dalszej kuracyi 95.

Z c. k. galicyjskiego Namiestnictwa.

Lwów, 1. sierpnia 1866.

Gminy powiatu *grzymałowskiego Turówka, Kokoszyńce, Łuka mała, Bilitówka, Rucyki* i *Nowosiółka*, dzierzawca dóbr p. *Ludwik Chrzanowski* z Rasztowiec i dzierżawca propinacyi *Jona Goldstein* ofiarowali na cele wojenne ogólną kwotę 35 zł. 63 c. walut. austr.

Tę patryotyczną gotowość do ofiar podaje się z wyrazem zupełnego uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. galic. Prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, 7. sierpnia 1866.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył nadać najmiłościwiej *Ireneuszowi* hrab. *Załuskiemu*, podporucznikowi z pułku kirysyerów hrabiego Wrangla — godność szambelańską.

Obwieszczenie.

Według rejestrów w uprzyw. austr. banku narodowym prowadzonych, i obecnie sprawdzonych, było w obiegu z d. 31. lipca 1866 banknotów jedno i pięcio-złotowych przyjętych za noty państwa:

jedno-złotowych 67,782.996 sz., t. j. 65,782.996 złr.
pięcio-złotowych 15,030.465 „ „ 75,152.325 „

razem 80,813.461 sz., t. j. 140,935.321 złr.

Wiedeń, 2. sierpnia 1866.

Z komisyi kontroli długu państwa.

Część nieurzędowa.

Lwów, 9. sierpnia.

„Oest. Ztg. pisze: „Wiadomość urzędowej gazety florentyńskiej z 2. b. m., że „Włochy zgadzają się na rozejm", została zapewnie mylnie zrozumiana. Wprawdzie przysłały Włochy — jak się dowiadujemy — na to zawarcie, ale to znaczy tylko, że zezwoliły na prowadzenie układów o rozejm. Ale rozejm ten nie jest jeszcze zawarty, tylko na teraz trwa jeszcze zawieszenie broni, a względem rozejmu toczą się właśnie teraz układy w Paryżu."

„Wiener Abendpost" powiada, że ogłoszenie dziennika „Dresd. Journal" przeciw autentyczności proklamacyi, którą w ostatnich czasach miał wydać Jego Mość *Król saski* do swojego ludu, było całkiem słuszne, gdyż podług wiadomości, otrzymanych ze strony najkompetentniejszej, jest „Wiener Abendpost" w stanie oświadczyć, że wspomniony dokument jest w całości zfałszowany.

Ministeryalna „Nordd. Allg. Ztg." zawiera następujący artykuł: „Staatsanzeiger" zwracał przed kilkoma dniami uwagę na to, że ta część prasy narodowej, która agituje za tem, ażeby Prusy zamierzoną ze swemi sprzymierzeńcami organizacyę związkową rozszerzyły także na państwa południowo-niemieckie, wpływa szkodliwie na toczące się układy pokojowe i może wielce je zagrozić.— Niektóre dzienniki korzystały z tej uwagi, by rozpocząć polemikę przeciw obcym gabinetom, które mogłyby się wmieszać w sprawę niemiecką, i sądzą, że nie mogą lepiej udowodnić swego niezawisłego stanowiska, jak polemiką przeciw linii Menu, powołując się na swoje zadanie „wyrażania życzeń narodu." Tymczasem dokładne zbadanie usposobienia ludu w południowych Niemczech niedozwala przecież upatrywać w niem życzenia ludności, ażeby weszła w stosunek związkowy z Prusami. Jeśli przeto przestaną dzienniki agitować za spełnieniem tak zwanego życzenia narodu, które wcale nieistnieje, to niezbałamucą one tem pewnie opinii publicznej. Wskazanie tego, że żądanie co do rozszerzenia związku niemieckiego pod przewodnictwem Prus także na południowe Niemcy równałoby się wzmocnieniu partykularnych żywiołów politycznych na północy, które jak Hanower, Nassau i Hessya elektoralna mają być po części wcielone do Prus, a po części wejść z niemi w stały stosunek związkowy, — wskazanie tego jest poniekąd obowiązkiem patryotycznym."

Ze strony król. saskiej komisyi krajowej zostały rozpisane wybory uzupełniające do sejmu, który podług konstytucyi ma być w ciągu bieżącego roku zwołany, i polecono komisarzom rządowym przeprowadzenie tych wyborów.

Twierdza Königgräz nie jest cernowana przez Prusaków; obozują oni tylko w okolicy, zkąd rekognoskują twierdzę, i przed zawarciem zawieszenia broni strzelali kilkakrotnie z dział do niej. Bombardowanie twierdzy rozpoczęło się trzeciego dnia po bitwie; ostrzeliwano twerdzę prawie 4 godzin i padło do 400 strzałów; ale gdy Prusacy spostrzegli, że tym sposobem nic nie dokażą, a przytem tracili wiele ludzi, gdyż z twierdzy strzelano energicznie, tedy zaprzestali bombardowania i ustąpili do okolicznych wsi Placica, Kukiena, Stuczery, Briza i Sweti.

Monarchia austryacka.

Odezwa.

W skutku odezwy Jego Excelencyi c. k. Namiestnika kraju, wydanej do mieszkańców Galicyi pod dniem 26. czerwca b. r. celem przygotowania w kraju środków dostatecznych do pielęgnowania c. k. wojskowych rannych w teraźniejszej wojnie, postanowiła Rada miejska urządzić we Lwowie nakładem gminy lazaret dla 100 rannych c. k. żołnierzy niższych stopni, i z tychże 50 zupełnie kosztem miasta pielęgnować, drugich 50 zaś o tyle do tego lazaretu przyjmować, jak wystarczą na ich utrzymanie fundusze z dobrowolnych ofiar zebrać się mające.

Następnie uchwaliła Rada miejska ustanowić z grona obywateli tutejszych filialny komitet miejski, który zbieraniem składek w naszem mieście wspierać ma w czynności istniejący tu pod przewodnictwem JW. Kazimierza hr. Krasickiego centralny komitet krajowy pomocy dla rannych.

Do tego komitetu miejskiego obrani zostali:

Dla okręgu miasta panowie: Gärtner Jan, Lewicki Mikołaj, Scholz Ernest.

Dla Iszej dzielnicy panowie: Hornung Jan, Mrozowski Karol, Nowakowski Grzegorz.

Dla IIgiej dzielnicy panowie: Miączyński Piotr, Mizerski Feliks, Smutny Józef.

Dla IIIciej dzielnicy panowie: Karankiewicz Jan, Pleśniak Wojciech, Szmigielski Szymon.

Dla IVtej dzielnicy panowie: Alder Józef, Baumgarten Józef, Wiedeń Józef.

W dopełnieniu swego zadania wymienieni członkowie komitetu rozpoczną już w bieżącym tygodniu, każdy w swojej dzielnicy, obchodzić po domach, sami lub w towarzystwie osób do tego uproszonych, od magistratu upoważnionych, dla zbierania datków pieniężnych i wszelkich darów ofiarowanych dla rannych, oraz dla odbierania deklaracyj co do przyjęcia rannych w dom do pielęgnowania. — Tym końcem członkowie komitetu opatrzeni są w konsygnacye, w które każdy ofiarujący własnoręcznie zapisać może datek swój lub deklaracyę, z szczegółowem oznaczeniem celu ofiary, mianowicie, czyli datek użytym być ma na utrzymanie rannych umieszczonych w lazarecie miejskim.

Dary zebrane z końcem każdego tygodnia oddawane będą wraz z konsygnacyą do rąk komitetu centralnego.

Każdemu, kto rannego, chorego lub rekonwalescenta żołnierza c. k. armii północnej lub południowej w dom do pielęgnowania przyjmie, wypłaci na żądanie skarb wojskowy na mocy rozporządzenia wys. ministerstwa wojny z dnia 26. czerwca b. r. całą należytość ustanowioną za kwatery i wikt wojska przechodowego.

Podając te zarządzenia do powszechnej wiadomości z odniesieniem się do ogłoszenia komitetu centralnego z dnia 9. lipca b. r. i do mojej odezwy z dnia 16. czerwca b. r., udaję się ponownie do Waszych zacnych uczuć mieszkańcy miasta Lwowa! o pomoc dla cierpiących braci i tuszę nadzieję, że w myśl wspomnionej odezwy Jego Excelencyi c. k. Namiestnika każdy z Was w miarę możności pospieszy czynnym udziałem w składce ulżyć dolę rannych, zasłużonych synów ojczyzny.

Od prezydyum magistratu król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 8. sierpnia 1866.

Franciszek Kroebel,
Radca c. k. Nam. i Burmistrz.

Wykaz darów na rzecz c. k. rannych wojowników.

Kapituła metropolitalna lwowska ob. łac. 200 złr., pani Teresa Turkułł, właścicielka dóbr 50 złr., pani Konstancya Winogrocka, właścicielka dóbr 6 złr., August Czerwiński 10 złr., pani Róża Szeptycka, właścicielka dóbr 50 złr., Mikołaj Czajkowski 20 złr., powiaty: budzanowski 40 złr. 75 c., rymanowski 180 złr., Dr. Heyzmann, prof. uniw. Krakowskiego 20 złr., powiat Drohobycki 9 złr., gmina Słobudka polna 2 złr., państwo kameralne Spas 25 złr., pani Mrawczyńska z Siedlisk 10 złr., Jakim Pfeffer z Łopatyna 5 złr., gmina izraelicka Delatyna 60 złr., dochód z koncertu urządzonego przez gości kąpielowych w Truskawcu 296 złr.

21 c., ks. Erazm Ciesielski, proboszcz w Ołpinie 10 złr., przez tegoż ze składek 2 złr. 30 c., urząd powiatowy w Lubaczowie od gminy Lisiejamy 4 złr., Maurycy Reiss, dzierzawca Kobylnicy 5 złr., Soter Studzieński, dzierzawca Suchej Woli 3 złr., adjunkt urzędu powiatowego Jan Lewicki tymczasowo 3 złr, Karol Poglies, pens. radzca sądu krajowego wyższego 10 złr., gminy: Olszycę stare 7 złr., Dąbrowa 4 złr., Młodów 6 złr. 10 c., Fischel Kropf, dzierzawca hut szklannych w Miłkowej 5 złr., urząd powiatowy w Kopyczyńcach od Saula Parnassa, dziedzica Iwanówki 20 złr., Jakób Szankowski, gr. k. proboszcz w Kopyczyńcach 2 złr., członkowie gminy izraelickiej w Zbarażu 252 złr. 50 c. a mianowicie: Scheindel Kahane 15 złr., Leib Kahane 5 złr., Józef Kahane 3 złr., Wolf Kahane 10 złr, Salamon Barasch 10 złr., Süssmann Grünhaut 10 złr., Marcus Grünhaut 5 złr., Lazar Teitelbaum 20 złr., Benjamin Hindes 6 złr., Izrael Perl 8 złr., Herz Ginsberg 10 złr., Hersch Ber Schmirer 3 złr., Mojżesz Münz 3 złr., Nachman Zwiebel 6 złr., Abraham Mandelkern 4 złr., Izaac Sas 3 złr., Eisig Berlas 5 złr., Schaja Berlas 4 złr., Izaac Pudles 2 złr., Jakób Schwarzmann 2 złr., Nathan Süsserman 10 złr., Sender Sereth 5 złr., Marcus Auerbach 2 złr., Salamon Rubinstein 2 złr., Sindel Segal 2 złr., Alter Horowitz 10 złr., Herz Barak Jossel 3 złr., Gerschon Auerbach 4 złr., Markus Ginsberg 2 złr., Gittel Balin 3 złr., Leisor Balin 3 złr., Juliusz Rozenberg 2 złr., Debora Perl 2 złr., Hersch Jampoler 5 złr., Leib Horowitz 2 złr., Aba Waltuch 2 złr., Nechemi Scharage 2 złr., Jakób Susserman 4 złr., Jona Susserman 2 złr., Mojżesz Nussbaum 2 złr., Judel Rozenberg 2 złr., Mojżesz Feuerstein 2 złr., Feige Blaustein 4 złr., Salamon Samet 5 złr., Jakób Weinsaft 3 złr., Abraham Mondschein 2 złr., Peisach Kornberg 2 złr., Mojżesz Allerhand 2 złr., Wolf Schapir 2 złr., Majer Horowitz 2 złr., Abraham Berlas 2 złr., Jossel Engel 2 złr. 50 c., Jüdel Balin 2 złr., Majer Perlmuter 15 złr., Mojżesz Kornberg 2 złr.

Od centralnego komitetu pomocy dla rannych.

Czerniowce, 5. sierpnia. *(Stan zdrowia.)* Cholera zabrała w ostatnich dwóch dniach nie wiele już ofiar; liczba wypadków słabości zmniejsza się z każdym dniem a także i po dzielnicach ustaje już ta słabość; ale natomiast wzmaga się znowu tyfus, i trzeba się obawiać, że nasi lekarze niezdołają już dłużej wytrwać w takiem ciągłem, nadzwyczajnem natężeniu. — Inną niedogodnością, która niejednemu dotkliwiej jeszcze czuć się daje niż cholera, tyfus i głód, a której niezapamiętano tu jeszcze, jest trwający już od dwóch tygodni prawie zupełny brak tytoniu. Tylko bardzo mało zasób cygarów znajduje się jeszcze w trafikach, i tem ratują się jeszcze amatorowie w braku krajanego tytoniu. Dziś jednak nadeszła już pocieszająca wiadomość, że nadchodzą już wozy z świeżym transportem tytoniu, i że za kilka dni będzie znowu tytoniu podostatkiem.

Wiedeń, 6. sierpnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśn. Pan przybył przedwczoraj z Schönbrunnu do Wiednia o godzinie wpół do 9tej, odbierał relacye pp. ministrów i udzielał kilka audyencyi prywatnych, a następnie prezydował na radzie ministeryalnej i o godzinie 1szej powrócił do Schönbrunnu. Najjaśn. Pan uda się do Budy we środę lub we czwartek.

Dnia 3go b. m. obchodzono w Weilburgu w ścisłem kole familijnem 49. rocznicę urodzin Jego C. M. Arcyksięcia Albrechta. Najjaśn. Pan osobiście złożył Jego Ces. Mości swoje życzenia. Później Jego Ces. Mość przyjmował pp. jenerałów i oficerów sztabowych, a w południe Króla saskiego i Króla hanowerskiego. O godzinie 4tej po południu był obiad familijny w Weilburgu, na którym znajdowali się wszyscy członkowie najwyższego dworu. Podczas obiadu nadeszło kilka depesz gratulacyjnych od Cesarza mexykańskiego, tudzież Ich Ces. Mości Arcyksiążąt Ludwika Wiktora, Henryka i Ernesta.

Najjaśn. Pan rozkazał wypłacić na ręce radzcy rządowego profesora Dumreichera sumę 3000 złr. na zakupienie żywności dla zubożałych w skutek wojny mieszkańców Pardubitz, Königinhof itd., profesor Dumreicher udał się bowiem wraz 6 lekarzami dla zwiedzenia szpitalów polowych w tamtych stronach i niesienia pomocy rannym.

Podczas przeglądu wojska na Schmelz w dniu 3go b. m. Jego Ces. Mość Arcyksiążę Albrecht wywołał przed front podoficera od artyleryi Jakóba *Schunk* i podporucznika *Merkla*, którzy obadwa odznaczyli się znakomicie w bitwie pod Königgrätz, i mianował pierwszego podporucznikiem, drugiego porucznikiem.

Baron Breuner udaje się w poniedziałek wraz z radzcą legacyi Haymerle i sekretarzem legacyi hr. Kuefsteinem do Pragi dla zawarcia traktatu pokoju z pełnomocnikiem pruskim Br. Wertherem.

Obok preliminaryj pokoju „Wiener Zeitung" z dnia 4. sierpnia zamieściła następującą konwencyę względem zawartego rozejmu:

Podpisani: c. k. austryacki feldzeugmeister br. Degenfeld i królewsko pruski jenerał piechoty baron Moltke, będąc upoważnieni przez Jego Cesarską Mość Cesarza austryackiego i Jego królewską Mość Króla pruskiego, i znalazłszy wzajemnie pełnomocnictwa swe w zupełnym porządku, zawarli rozejm pod następującemi warunkami:

Ponieważ dziś preliminarya pokoju podpisane już zostały, przeto ustają kroki nieprzyjacielskie między c. k. austryackiemi i królewsko saskiemi wojskami z jednej strony a królewsko pruskiemi z drugiej i następuje czterotygodniowy rozejm począwszy od dnia 2. sierpnia. Podczas rozejmu obowiązują następujące przepisy:

§. 1. Podczas rozejmu wojsko pruskie zatrzymuje rejon ograniczony od zachodu linią Eger, Pilzno, Tabor, Neuhaus, Zlabindo i Znaim, łącznie z punktami tu wymienionemi. Od południa granicą będzie rzeka Taja aż do ujścia jej w Morachwę, od zachodu Morachwa aż po Napajadl a ztąd prosta linia do Bogumina.

§. 2. Około twierdzy Ołomuńca dwumilowy, a około twierdz Jozefstadt, Königgrätz i Teresienstadt jednomilowy okręg wolny będzie od załogi pruskiej, z którego to okręgu twierdze wyżwymienione żywność pobierać będą. Twierdza Ołomuniec mieć będzie przez rejon pruski drogę etapową przez Weiskirchen do Mesericza, która to droga przez wojsko pruskie osadzona nie będzie.

§. 3. Ażeby wojska pruskie z obecnych pozycyj swych dosięgnąć mogły rejonu w §. 1. wymienionego, zostawia się im do użytku drogi etapowe z jednej strony przez Meisan, Scheitelsdorf, Wittingau do Taboru, z drugiej zaś strony przez Malaczkę i Skalice do Napajedl wraz z rejonem dwumilowym do obsadzenia.

§. 4. W obrębie rejonu wojskom pruskim w §. 1. zostawionego, wolno im używać podczas rozejmu wszelkich dróg lądowych i wodnych oraz dróg żelaznych i temu użyciu twierdze w §. 2. wymienione żadnej przeszkody stawiać nie mogą. Wyjęta od użycia jest tylko droga żelazna między Prerau a Trübau, o ile prowadzi przez obręb forteczny Ołomuńca.

§. 5. Wojska austryackie nie przekroczą linii demarkacyjnej pod dniem 22. lipca umówionej dopóty, dopóki ostatnie oddziały wojsk pruskich przez rzekę Thaja nie przejdą. Termin właściwy oznajmiony będzie c. k. rządowi w najkrótszym czasie.

§. 6. Chorym i lekarzom oraz urzędnikom do ich pielęgnowania przeznaczonym w tych częściach kraju, które wojska pruskie opuścić mają, zostawiają się do użytku lokale dotąd zajmowane. Prócz tego ze strony austryackiej użyczone im będzie wsparcie władz, żywność i środki transportu. Odwiezienie ich do własnego kraju, około czego ze strony pruskiej największego dołoży się starania, ze strony austryackiej ani podczas rozejmu, ani po jego ustaniu żadne przeszkody stawione być nie mogą.

§. 7. Wojska pruskie żywione będą przez kraje które zajmują; kontrybucyi pieniężnych Prusacy nakładać nie będą.

§. 8. Własności publiczne, magazyny i zapasy cesarskie, o ile nie zostały wzięte w posiadanie przed zawarciem rozejmu, ze strony pruskiej zajęte być nie mają.

§. 9. C. k. rząd postara się o to ażeby cywilni jego urzędnicy spiesznie powrócili na swoje posady gwoli wspólnego działania przy wyżywieniu wojsk pruskich.

W czasie od 27. lipca do 2. sierpnia wojska austryackie i saskie stać będą zawsze w oddaleniu pół mili od linii demarkacyjnej pod dniem 22. lipca ustanowionej, o ile linia ta leży na lewym brzegu Dunaju, wojska zaś pruskie linii demarkacyjnej wyż powołanej przekraczać nie mogą.

Nikolsburg, 26. lipca 1866 roku.

August hr. Degenfeld-Schomburg m. p.
feldzeugmeister.
Helmut baron Moltke m. p.
jenerał piechoty i szef sztabu głównego.

(Dalszy ciąg strat c. k. armii austryackiej.)

Następujący c. k. oficerowie znajdujący się w niewoli nieprzyjacielskiej, pozostają w *Kolbergu:*

Z pułku piechoty Arcyksięcia Franciszka Karola Nr. 52. Kapitanowie August *Mutschlechner* i Ignacy *Schrott*, porucznicy: Karol *Iwinger*, Jan *Schippert* i Alojzy *Parelt*, podporucznicy: Rudolf *Böhm*, Stefan *Ugrosdy* i Franciszek *Somogyi*: w *Dreznie*: podporucznicy Józef *Boltress* i Rudolf *Deutsch*.

W szpitalu garnizonowym w Jozefsztadzie znajdują się ranni: podporucznik Fryderyk *Rudda* z 31. batalionu strzelców polowych i porucznik *Lamberg* z pułku kirysyerów hr. Wrangla Nr. 2.

Porucznicy Wiktor *Boros Papi et Miskolcz* i Alexander *Treuner* z pułku piechoty hr. Nobili Nr. 74. są chorzy i znajdują się w szpitalu Solitude pod Sztutgardą.

Porucznik Rudolf *Mussil* z pułku artyleryi Br. Wilsdorf Nr. 8. był lekko ranny i już powrócił do pułku.

Pułkownik Jan *Weyracher Weidenstrauch* i major Wilhelm *Marno Eichenhorst* z pułku piechoty Hartunga Nr. 47. leczą się z ran w zamku Horitz w Czechach.

Podpułkownik Wincenty *Schenoha* z pułku piechoty W. Księcia Leopolda toskańskiego Nr. 71. miał umrzeć z ran na polu bitwy.

Z 11. batalionu strzelców polowych znajdują się na kuracyi w domach prywatnych: kapitan Hugo *Binder* w Wiedniu, kapitan Jerzy *Camelli* w Salzburgu, kapitan Ernest *Vivenot* w Wiedniu, porucznik Guido *Figura* w Ober-St.-Veit pod Wiedniem. Z tegoż samego oddziału ranni i wzięci do niewoli kapitan Ludwik *Curter Sternfeld* i porucznik Paweł *Spielvogl* pozostają, pierwszy w Nedelitz, drugi w Horsitz, a podporucznik Karol *Trampusch* był lekko ranny i już powrócił do batalionu.

W utarczce pod Iczynem dnia 29. czerwca 1866 ciężko ranni, już umarli w skutek ran:

Z pułku dragonów Księcia Eugeniusza Sabaudzkiego Nr. 1.: porucznicy Emil *Gruber* i Alojzy hr. *Voss;* ten ostatni umarł dnia 14. lipca w Libun w niewoli.

Anglia.

Londyn, 2. sierpnia. *(Ogrodzenie Hydeparku.)* Od dnia 31. z. m. jest Hydepark ogrodzony deskami, które mają chronić go od wałęsającej się hałastry, dopokąd niebędą naprawione kraty żelazne. To ogrodzenie drewniane nie wygląda wcale ładnie, ale było bardzo potrzebne, gdyż mniejsze i większe bandy złodziei usadowiły się w ciągu ostatnich nocy w odległych, cienistych częściach parku, zkąd napadali spokojnych przechodniów, tłukli ich kosturami i rabowali. Temu zapobieżono teraz; ale także kraty żelazne mają być mocniej zaprawione, i strażników parku mają zastąpić policyanci. Przy tej sposobności nadmienić potrzeba, że podana w jednym z dzienników wiedeńskich wiadomość, jakoby policya i wojsko używały przeciw ludowi broni palnej, jest mylna. Policya londyńska nie ma żadnej broni palnej, a ze strony wojska niepadł ani jeden strzał.

(Stan rzeczy w Irlandyi.) Jeden z korespondentów dziennika „Times" przedstawia sytuacyę Irlandyi w bardzo pomyślnem świetle. Wiele okoliczności miało się przyczynić do sprowadzenia tego stanu, a głównie widok bardzo obfitego żniwa i zupełne ustanie zarazy bydła w kraju. Agitacya Fenyan ucichła też całkiem i zbrodnie zdarzają się tak rzadko, że w kilku hrabstwach niebyło w ciągu ostatniej sesyi ani jednego wypadku kryminalnego do sądzenia. Także we względzie handlowym i przemysłowym są stosunki kraju bardzo pomyślne, i ani jeden bank irlandzki niezostał zagrożony ostatniem przesileniem pieniężnem w Anglii.

Francya.

(Usiłowanie Francyi ku przywróceniu pokoju.) O usiłowaniach Francyi gwoli przywrócenia pokoju pisze „Monitor" co następuje:

Negocyacye były bardzo trudne, zwłaszcza w chwili ich rozpoczęcia. Było to nazajutrz po wielkiej bitwie, która umysły w Niemczech i we Włoszech do najwyższego stopnia wzburzyła. Pomimo tego rząd Jego cesarskiej Mości nie usunął się przed swem zadaniem. Sądził on, iż Europie i mocarstwom wojującym wielką wyświadczy przysługę zakończeniem sporu tak krwawego, który największe rozprężenie za sobą pociągnąć mógł. Rząd cesarski miał na celu przy zaleceniu preliminaryi wysnuć elementa porozumienia z sytuacyi, jaką wypadki wojenne stworzyły. Rola reprezentanta Francyi, który obecnym być miał przy negocyacyach, miała się ograniczać na ułatwieniu wzajemnego porozumienia się, obok wyjawienia zdań najsłuszniejszych i najbardziej do pojednania wiodących w różnych kwestyach. Tym sposobem wpływ nasz okazać się mógł w sposób najkorzystniejszy, gwoli osłabienia rezultatów wojny i wystąpienia co do niektórych punktów z kombinacyami, najbardziej odpowiedniemi ideom sprawiedliwości i umiarkowania. Opinia publiczna w różnych państwach oddaje sprawiedliwość mądrym radom, które Jego cesarska Mość wszystkim stronom dawał, oraz bezinteresownej i dobroczynnej tendencyi interwencyi cesarskiej. Włochy, które zrazu zezwoliły na ośmiodniowe zawieszenie broni, przystąpiły teraz do rozejmu, a gdy najważniejsze pytania, od których zależało dalsze prowadzenie wojny teraz załatwione zostały, przeto w preliminaryach w dniu 26. lipca w Nikolsburgu podpisanych, upatrywać można rękojmie stanowczego pokoju.

Włochy.

(Różne wiadomości.) Petrucelli della Gattina pisze w „Journal des Debats, iż pokój między Austryą a Włochami nie długo trwać będzie, jeżeli Tyrol włoski Włochom odmówiony zostanie. Dopóki Włochy nie będą miały pewnej granicyi, nie mogą się rozbrajać, i jeżeli Austrya nie zrzecze się szczerze prowincyi, z których wygnana została bronią Prus, jeżeli upierać się będzie o kilka mil gór na ziemi włoskiej, pewną być może, iż w każdym razie, jak tylko którekolwiek mocarstwo wojnę jej wypowie, mocarstwo to we Włochach sprzymierzeńca znajdzie.

„Italia" zaś pisze: Włochy pomimo wszelkiego usiłowania patryotyzmu i wszelkich wspomnień przeszłości, zapomnieć mogą na chwilę o wschodniej granicy, jaką im natura dała; lecz żadne względy nie zmuszą ich do pozostawienia Tyrolu w rękach austryackich.

Skromniej cokolwiek pisze „Nazione": Przyjęty rozejm nie cieszy nas, jeżeli zważymy rozległość praw i życzeń naszych, lecz jeżeli zważymy niepowodzenie wojsk naszych i trudną pozycyę na zewnątrz, w jakiej się kraj znajduje, przyznać musimy, iż trudno było dostąpić lepszych warunków.

„Gazetta di Torino" donosi, iż admirał Persano wypracował już obszerny memoriał ku swojej obronie, w którym całą odpowiedzialność za to co się stało, zwala na ministeryum.

Kardynał Antonelli pomimo osłabionego zdrowia nie ustąpił z swego stanowiska. Kwestya względem długu papiezkiego, ostatecznie już uregulowana została.

Baron Ricasoli bywa bardzo często w Ferrarze, bo rząd włoski składa się dziś z dwóch części, jednej pod prezydencyą Króla w Ferrarze, drugiej w Florencyi pod Księciem rejentem, który jednak nic czynić nie może, co w Ferrarze potwierdzone nie będzie. Baron Ricasoli najgorzej na tem wychodzi, gdyż życzenia jego rozbijają się o projekta barona Malareta, którego wspiera energicznie książę Napoleon. Dawniej hr. Usedom pomagał baronowi Ricasoli, lecz teraz poseł pruski zmienił rolę swoją; bądź że Król Wilhelm nie bardzo już ceni sprzymierzeńca swego, który pobić się dał pod Custozzą i pod Lissą, bądź że nie pochwala pretensyi jego na Tryest, Istryę i t. d. Pewną jest rzeczą, że p. Usedom w obec p. Ricasoli odwołał się do kontraktu, w którym jest tylko mowa o Wenecyi.

Przeciwko admirałowi Persano panuje wielkie rozjątrzenie. Król kazał wysadzić komisyę w Ankonie, w skutek której admirał pociągnięty będzie do odpowiedzialności. Persano pociągnie za sobą kilka innych osób, mianowicie byłego ministra marynarki jenerała Angioletti i szefa sztabu głównego floty, hr. d'Amice. Pytają powszechnie, co się stało z 250 milionami, którę od roku 1860 na marynarkę wydano, kiedy flota jest w stanie tak opłakanym.

Niemcy.

Poznań, 27. lipca. *(Ku ochronie polskiej narodowości i języka.)* Deputowany z obwodu brodnickiego, właściciel dóbr *Ignacy Łyskowski*, ogłasza w wydanej odezwie, że zamierza spólnie z innymi deputowanymi polskiej narodowości poczynić na najbliższej sesyi sejmowej kroki ku ochronie polskiego języka i w ogóle polskiej narodowości w zachodnich Prusach. Chce on narodową kwestyę polską poddać publicznie pod gruntowną rozprawę, i wzywa przeto wszystkich, którym drogą jest polska narodowość i religia, a osobliwie konsystorz biskupi w Pelplinie i kolegia nauczycielskie wyższych zakładów naukowych, ażeby do zamierzonych zażaleń i wniosków dostarczyły mu potrzebnych materyałów. Uprasza on mianowicie o nadesłanie: 1) Statystycznych wykazów krzywd, wyrządzonych językowi polskiemu; 2) dokumentów, które językowi polskiemu przyznają jakiekolwiek prawa i przywileje, które albo wcale nie zostały wykonane, albo ograniczono je późniejszemi rozporządzeniami; 3) dowodów na to, gdzie i jakie szkody poniosła ludność polska przez nieuwzględnienie języka polskiego ze strony władz. Także deputowani prowincyi poznańskiej mają przygotowywać wnioski, mające na celu odrębne polityczno-narodowe stanowisko polskiej ludności tej prowincyi.

(„Augsburger Allgemeine Zeitung o postawie Austryi.") „Augsburger Allg. Ztg." mówi o Austryi co następuje:

„Austrya utraca bogatą prowincyę, utraca pozycyę swoją w Niemczech, traci więc wiele, pomimo tego zostaje wielkiem mocarstwem, co się jednocześnie z dwoma wielkiemi mocarstwami zmierzyło, i tylko przeciwko jednemu wielką bitwę przegrało, drugie zaś zwyciężyło na lądzie i na morzu, Austrya nie była do wojny dostatecznie uzbrojona, zwłaszcza przeciwko dwom nieprzyjaciołom; nie można jej zaś zarzucić zarozumiałości, gdyż obóz oszańcowany pod Florisdorfem założony był przed samem zaczęciem wojny, wtenczas kiedy planom Benedeka zupełnie jeszcze ufano. Przypuszczamy, iż Prusy upojone zwycięztwem Austryi, która pod Königgrätzem uległa, nic nie darowały; gdyby nad Dunajem nie stała jeszcze armia austryacka, mogąca jeszcze zaimponować nieprzyjacielowi nawet zwycięztwem upojonemu, Prusy pewno nie byłyby z ręki wypuściły dalszego wyzyskiwania swych korzyści. Pod Königgrätz Prusy, jak p. Bismark słusznie powiedział, grały Vabanque; gdyby Austryacy byli odnieśli zwycięztwo, co łatwo być mogło, gdyby wojska austryackie stały pod Berlinem, jak wojska pruskie stoją pod Wiedniem, Prusy nie miałyby już drugiej armii jak Austrya, nie znalazłyby w północnych prowincyach dostatecznego oparcia. Losy wojny inaczej padły; Austrya zwyciężona została. Pomimo tego jest i zostanie wielkiem mocarstwem jak dawniej, w radzie europejskiej będzie miała głos i znaczenie jak przedtem."

KRONIKA.

(Pożary.) W lasach Hryniawieckich, w powiecie Kutty, dnia 17. lipca wszczął się pożar przez nieostrożność w dwóch miejscach i zniszczył około 28 morgów lasu. Tamże dnia 19go lipca wybuchł także pożar z przyczyny dotąd niewiadomej, lecz został natychmiast ugaszony.

W Olesku dnia 4go b. m. spaliło się 5 domów izraelickich, przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Zawałowie, w powiecie Podhajeckim, dnia 25. lipca spalił się przez nieostrożność dom włościański.

(Samobójstwo.) Anna R., córka włościanina z Kamiennej góry, w powiecie Podhajeckim, cierpiąca obłąkanie, odebrała sobie życie dnia 28go z. m. przez utopienie się w rzece.

Marya B., włościanka z Pieczarny, w powiecie Zaleszczyckim, utopiła się w Dniestrze dnia 26go z. m.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 8. sierpnia. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: Mec pszenicy (83 ℔) 4 zł. 4 c.; żyta (78 ℔) 2 zł. 48 c.; jęczmienia (70 ℔) 2 zł.; owsa (50 ℔) 1 zł. 10 c.; hreczki 3 zł. 75 c.; zie-

mniaków 90 c. — 1 cetnar siana 80 c., słomy okłociastej 66 c., sąg drzewa bukowego 10 zł. Ceny kaszy, mąki, masła i t. d. w drobnej przedaży, nie uległy żadnej zmianie. — Dn. 6go b. m. z powodu deszczu nic na targ nie dowieziono.

Wykaz rezultatu

przedsiębranego w miesiącu lipcu 1866 r. przez urząd targowy u obcych piekarzy, ważenia i rewizyi pieczywa.

Nazwiska i imiona	Miejsce sprzedaży	wiejski chleb kolonistów c.	wiejski chleb kolonistów łut.	żółkiewski (chleb domowy) c.	żółkiewski (chleb domowy) łut.	kulikowski (chleb domowy) c.	kulikowski (chleb domowy) łut.	wiejski chleb razowy c.	wiejski chleb razowy łut.	Uwaga.
		Waluta austryacka								
Wagman Adam	Bernardyński plac	1	6	.	.	.	.	.	.	
Wagman Filip		1	7	.	.	.	.	.	.	
Wolf Franciszek		1	6	.	.	.	.	.	.	
Fechter Ian	Na krakowskiej targowicy drzewa	1	6	.	.	.	.	.	.	
Wildman Selman		.	.	1	5	.	.	.	.	
Klar Markus		.	.	1	5	.	.	.	.	
Bloch Elle		.	.	1	$5\frac{1}{2}$	.	.	.	.	
Rausch Berl		.	.	1	6	.	.	.	.	
Herman Elle		.	.	1	$5\frac{1}{4}$	.	.	.	.	
Götz Chaje		.	.	1	5	.	.	.	.	
Fisch Elle		.	.	1	$5\frac{1}{2}$	.	.	.	.	
Deutsch Leib		.	.	1	$5\frac{1}{2}$	.	.	.	.	
Fisch Gittel		.	.	1	5	.	.	.	.	
Müller Izak		.	.	.	.	1	$5\frac{1}{4}$	.	.	
Lebwohl Majlech		.	.	.	.	1	5	.	.	
Herschfeld Markus		.	.	.	.	1	5	.	.	
Farb Gedalie		.	.	.	.	1	5	.	.	
Umschwef Benie		.	.	.	.	1	5	.	.	
Frim Selig		.	.	.	.	1	5	.	.	
Kraner Icek		.	.	.	.	1	$5\frac{1}{2}$	.	.	
Seisberg Jankel		.	.	.	.	1	$5\frac{1}{4}$	.	.	
Gulak Jan		.	.	.	.	.	.	1	$7\frac{1}{4}$	
Fechter Ignacy		.	.	.	.	.	.	1	7	
Schubert Józef		.	.	.	.	.	.	1	$7\frac{1}{4}$	
Suma		4	25	9	$47\frac{3}{4}$	8	41	3	$21\frac{1}{2}$	
przeciętnie w lipcu 1866		1	$6\frac{1}{4}$	1	5	1	5	1	7	
przeciętnie w czerwcu 1866		1	6	1	$5\frac{1}{4}$	1	5	1	$7\frac{1}{2}$	
a zatem w podniesieniu się		.	$\frac{1}{4}$	.	.	.	.	.	.	
a zatem w spadaniu		.	.	.	$\frac{1}{4}$	.	.	.	$\frac{1}{2}$	

Ostatnia poczta.

Wiedeń, 6. sierpnia. „Debatte“ pisze: Co do układów o rozejm między Austryą i Włochami dowiądujemy się od jednego z tutejszych naszych korespondentów co następuje:

„Nie w Paryżu, i nie za pośrednictwem Francyi, lecz bezpośrednio między Austryą i Włochami układają się o rozejm obustronni pełnomocnicy wojskowi, którzy 5. b. m., zjechali się w Furlańskiem, nie zaś (jak w Nikolsburgu) równocześnie o prelimnarya pokoju, gdyż do tego nie mają upoważnienia komisarze austryaccy. Jeżliby tedy Włosi obstawali przy tem, że tylko z równoczesnem ułożeniem podstawy pokoju przystaną na rozejm, natenczas istniejące już zawieszenie broni, jeżliby tymczasem nie zostało nanowo przedłużone, skończyłoby się w piątek o godzinie 4. zrana.“

Berlin, 5. sierpnia. (Na Paryż). Jenerał Manteuffel powrócił do Frankfurtu. Wirtemberczycy otrzymali rozkaz, ażeby opuścili Moguncyę do 8. sierpnia; Badeńczycy ustąpią jutro z Moguncyi.

Mnichów, 5. sierpnia. Z pewnego źródła donoszą, że rozejm rozciąga się także na Moguncyę. Z ministrem v. d. Pfordten odjechał także poseł bawarski w Wiedniu, hr. Bary, jako pełnomocnik na konferencye pokojowe do Berlina.

Paryż, 5. sierpnia. Pomiędzy najnowszemi dekretami, wydanemi przez Króla Wiktora Emanuela, znajdują się także dekreta względem zaprowadzenia statutu z 4. marca 1848 w dotychczasowych prowincyach austryacko-włoskich, względem nieważności konkordatu, zawartego między Austryą i stolicą apostolską, i względem zniesienia korporacyi religijnych.

Nowy York, 31. lipca. W Nowym Orleanie wybuchło powstanie polityczne i ogłoszony został stan oblężenia.

„Czas“ przynosi następujące telegramy:

Wiedeń, 7. sierpnia (wysłany o godz. 4ej m. 40 wieczór, nadeszły o godzinie 11ej m. 20 w nocy). Minister stanu przesłał Radzcy nadwornemu Possingerowi w Krakowie telegram z poleceniem wstrzymania dalszych przyborów dla galicyjskiego korpusu ochotników. Bardziej szczegółową odpowiedź na zapytanie hr. Starzeńskiego przywiezie hr. Rozwadowski (zapewne hr. Władysław Rozwadowski, oficer Krakusów. Red.)

Wiedeń, 7. sierpnia (wysłany o godz. 11ej m. 40 rano, nadeszły o godz. 11ej m. 24 w nocy). „Die Debatte“ dowiaduje się ze źródła dyplomatycznego uwagi godnego, jako Cesarz Francuzów pisał własnoręcznie do króla włoskiego: że jeżeli Cesarz ścierpiał, aby armia włoska wtargnęła do kraju weneckiego odstąpionego mu przez Cesarza Austryackiego, czuje się jednak spowodowanym zapisać, że to szczególne postąpienie bynajmniej nie przesądza układów pokojowych. Przekazanie Cesarzowi Francuzów Wenecyi stało się podstawą praw Francyi, a cesarz bynajmniej nie myśli pozwolić, aby prawa te gabinet florencki uchylał, a choćby nawet ignorował.

Berlin, 8. sierpnia. Jenerał Manteuffel wysłanym będzie do Petersburga w szczególnej misyi.

Berlin, 8. sierpnia. Izba wyższa pruska jednozgodnie uchwaliła wystósować adres na mowę tronową i wyznaczyła komisyę celem jego ułożenia.

Paryż, 8. sierpnia. Cesarz Napoleon wrócił z Vichy do St. Cloud. „La Patrie“ mniema, że powrót ten Cesarza zostaje w związku z zajściami w sprawach włoskich. Papież odbył nadzwyczajne zgromadzenie kardynałów. Jako rezultat narady tej oczekiwaną jest encyklika do państw, przedstawiająca obecne położenie rzeczy, jako wielką rewolucyę.

Florencya, 6. sierpnia. Wczoraj zjechali się jenerałowie włoscy i austryaccy w Cormons względem ułożenia warunków rozejmu. Niejakie trudności na tej naradzie przeszkodziły zawarciu wczoraj wieczór rozejmu.

Florencya, 7. sierpnia. Urzędownie donoszą, że w niedzielę w skutku burzy na morzu adryatyckiem kilka okrętów floty włoskiej zostało uszkodzonych. „Affondatore“ zatonął w porcie; osada jego jest ocaloną; z wielką starannością pracują nad wydobyciem go napowrót.

Rzym, 7. sierpnia. Ojciec Śty miał w kościele Franciszkanów mowę, w której upominał młodzież, aby stawiła opór namiętnościom rewolucyjnym, a następnie zawezwał, aby modlić się za Króla Włoskiego, iżby tenże zaprzestał działać przeciw religii. Papież ma mieć wkrótce mowę z powodu zaboru dóbr kościelnych w kraju Weneckim.

Petersburg, 6. sierpnia. Z powodu zapowiedzianego przybycia floty amerykańskiej sposobią się tu do przyjęcia pełnego zapału. Flota rosyjska wypłynęła do Helsingfors na powitanie floty amerykańskiej, której towarzyszyć będzie. Czterech najzamożniejszych bankierów podpisało 30 milionów franków na budowę kolei żelaznej z Kozłowa do Morszańska. (Kozłów leży w gubernii Tambowskiej; Morszańsk jeden w tej samej gubernii, drugi w Penzeńskiej. Red.) Cholera znacznie się zmniejszyła.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. sierpnia.

Hotel George: P. Br. Malowetz Leop., c. k. jenerał-major, z Krakowa.
Hotel europejski: P. Czekoński Leon, z Czortkowa.
Hotel angielski: PP. Mrozowicki Just., ze Stanisławowa. — Wedemann Robert Wład., z Warszawy.
Hotel Kuhna: Płocki Emil, z Jaweczy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. sierpnia.

PP. Trzeciak Hen., do Krakowa. — Ustrzycki Wal., do Zamiechowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 8. sierpnia 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0⁰ Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	326.52	+ 11.7	77.4	południowy	sł.	pogoda
2. god. po poł.	326.34	+ 20.0	58.4	„	„	„
10.god.wiecz.	326.14	+ 13.6	74.2	„	„	„

Kurs Lwowski.

Dnia 8. sierpnia.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	04	6	13
Dukat cesarski	„ „	6	09	6	19
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	42	10	67
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	89	1	93
„ papierowy rosyjski	„ „	1	55	1	57
Talar pruski	„ „	1	86	1	92
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	67	83	68	67
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	71	35	72	10
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	60	17	61	08
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	64	75	65	92
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	188	—	193	67

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 8. sierpnia.	złr.	kr.
5% Metaliki	60	60
5% pożyczka narodowa	65	15
Losy z 1860 roku	75	60
Akcye banku wiedeńskiego	736	—
„ „ kredytowego	143	90
Londyn, 10 funtów szterlingów	129	75
Srebro	128	50
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	18

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.